



SZCZĘŚĆ BOŻE

(DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO)

W Parafii Rzymskokatolickiej

św. Szczepana w Brynicy

tel.: 77/4 2 7 0 6 3 3

email:

kancelaria@parafia.brynica.opole.pl

Nr 20
2020

TRZYDZIESTA NIEDZIELA ZWYKŁA



MIŁOŚĆ W TRZECH AKTACH

Człowiek jest powołany do miłości. Pan Bóg stworzył nas z miłości i zaprosił, abyśmy odpowiedzieli na Jego miłość, naśladowali ją i zarażali nią świat. Dlatego w życiu chrześcijanina niezwykle istotne są trzy sprawy: wiarna miłość do Boga, zdrowa miłość do siebie i ofiarna miłość do drugiego człowieka.

Pierwsza miłość dotyczy mojej relacji do Boga. Kochać Go, to nie tylko myśleć o Nim czule, pięknie o Nim mówić i pobożnie się modlić. Miłość do Boga przejawia się w tym, że On jest naprawdę moim Bogiem, jedynym Panem, jest dla mnie najważniejszy i razem z Nim układam moje życie. Wtedy naprawdę kocham Boga, wierzę w Niego, ufam Mu i potrafię zawierzyć Mu siebie i wszystko, czym żyję.

Druga miłość dotyczy mnie samego i polega na umiejętności kochania siebie w taki sposób, w jaki ukochał mnie Bóg. Nie chodzi tu jednak o miłość egocentryczną, egoistyczną czy narcystyczną. Kochać siebie, to widzieć siebie oczami Boga i czuć się Jego umiłowanym dzieckiem.

Trzecia miłość dotyczy sióstr i braci i wyraża się w sposobie mojego myślenia, mówienia i postępowania. Miłość do bliźniego nie jest tylko zwykłą postawą dobroci i przyjaźni. Kochać drugiego człowieka, nawet nieprzyjaciela, to być dla niego miłosiernym tak, jak miłosierny jest Bóg. To pragnąć i szukać jego dobra, umieć poświęcić mu swój czas, siły oraz dobra duchowe i materialne. Jeżeli naprawdę jestem człowiekiem miłości, to chcę dla bliźniego tego, czego pragnie dla niego Bóg: błogosławieństwa i szczęścia na ziemi oraz życia wiecznego w raju.

ŚWIĘTYMI BĄDŹCIE!

W dzisiejszą uroczystość – podobnie jak w Boże Narodzenie – grozi nam zagubienie istoty świętowania ze względu na wielość i bogactwo tradycji. Pośród grobów, zniczy, medialnych wezwań do zadumy, wyciszenia, Kościół tego dnia bije w wielki dzwon, abyśmy usłyszeli potężne wezwanie do świętości. I to powołanie jest dziś najważniejsze.

Pięknie jest stanąć nad grobami najbliższych, pomodlić się, zapalić znicz, ale jeszcze ważniejsze jest przesłanie dzisiejszej Ewangelii, całej liturgii: świętymi bądźcie! A że to jest możliwe, widać w życiu ludzi takich jak my – św. Franciszka, św. Faustyny, św. Jana Pawła II. Dziś stają oni wszyscy pośród nas i mówią, że świętość jest możliwa, wprowadza się ją w codzienność i realizuje w konkretach dnia powszedniego. Oni już ją osiągnęli, a my walczymy. Jesteśmy jednak wezwani do świętości – to wynika z sakramentu chrztu, a nie np. święceń kapłańskich czy ślubów zakonnych.

Jest też dobra wiadomość dla wszystkich zapracowanych – coraz bardziej docenia się ludzką pracę jako środek uświęcenia: „[...] praca może być środkiem uświęcania i ożywiania rzeczywistości ziemskich w Duchu Chrystusa” (KKK 2427).

Warto więc, abyśmy, spotykając się z najbliższymi nad grobami, pomyśleli, że wszyscy święci są też dla nas taką dalszą „rodziną”. To oni się za nas modlą (szczególnie nasi wyjątkowi patroni) i to właśnie oni wyjdą po nas, gdy nasze ciało będzie już złożone w grobie. Warto już teraz się z nimi zaprzyjaźnić i śmiało zmierzać na spotkanie ze św. Franciszkiem, św. Janem Pawłem II, św. Faustyną i wszystkimi innymi świętymi.

UROCZYSTOŚĆ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH



INTENCJE MSZALNE – PORZĄDEK NABOŻEŃSTW

od 25 października do 1 listopada 2020 roku.

Niedziela 25.10 TRZYDZIESTA NIEDZIELA ZWYKŁA.

- 7.30 Za †† rodziców Annę i Feliksa Marsolek, ich syna Henryka, rodziców Stefanię i Józefa Knopp, brata Jana, szwagra Józefa oraz dusze w czyścicu cierpiące.
- 9.15 **Grabczok** Za †† ojca Bogusława Sysak, dziadków z obu stron oraz z pokrewieństwa.
- 10.30 Do Opatrzności Bożej i MBNP z podziękowaniem za otrzymane łaski z ok. 50 rocz. ur. Barbary Stotko o zdrowie i bł. Boże dla całej rodziny.
- 15.00 [Nabożeństwo różańcowe.](#)

Poniedziałek 26.10

- 17.30 [Nabożeństwo różańcowe.](#)
- 18.00 Za † syna i brata Rafała Cossbau z ok. ur.

Wtorek 27.10

- 7.00
- 18.00 [Nabożeństwo różańcowe.](#)

Środa 28.10 Św. Szymona i Judy Tadeusza, apostołów.

- 7.00 Za †† ojca Stefana w rocz. śm., matkę Annę, brata Jana i wszystkich z pokrewieństwa z obu stron.
- [Nabożeństwo różańcowe.](#)

Czwartek 29.10

- 17.00 Z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze zdrowie z ok. 30 rocz. sakramentu małżeństwa i bł. Boże w rodzinie i rodzinach dzieci. [Nabożeństwo różańcowe.](#)

Piątek 30.10

- 17.00 **Grabczok** Za †† Marię Nowak, jej rodziców Marię i Andrzeja, teściów Annę i Józefa oraz z pokrewieństwa z obu stron i dusze w czyścicu cierpiące.
- 18.00 [Nabożeństwo różańcowe.](#)

Sobota 31.10

- 17.30 [Nabożeństwo różańcowe.](#)
- 18.00 Za †† rodziców Huberta i Cecylię Cebula, synową Teresę, rodziców Elżbietę i Stefana Dendera oraz z pokrewieństwa.

Niedziela 01.11 UROCZYŚĆ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH.

- 7.30 Za †† rodziców Elżbietę i Józefa Cebula w rocz. śm., dziadków z obu stron, szwagra Jerzego bratową Reginę, ciotki, wujków i kuzynów, rodziców Agnieszka i Franciszka Resel, z pokrewieństwa Cebula, Stotko i Resel i dusze w czyścicu cierpiące.
- 9.15 **Grabczok** Za †† rodziców Wiktora i Łucję Jendryca, siostrę Teresę, szwagra Karola, dziadków z obu stron i wszystkich z rodzin Jendryca i Krawiec.
- 10.30 W intencji ks. Adama Polechońskiego z ok. ur. o zdrowie i bł. Boże.
- 14.00 Nabożeństwo za zmarłych.

=====

OGŁOSZENIA: Bóg zapłać za sprzątanie świątyni. W tym tygodniu zapraszam:

Maria Sowa, Katarzyna Kastura, Beata Niedworok, Martyna Kowalczyk

Zapraszam na nabożeństwa **różańcowe** – to już ostatni tydzień.

Zapraszam do **sakramentu pokuty** przed Uroczystości Wszystkich Świętych – aby zyskać odpusty dla zmarłych. Okazja przed mszą bądź nabożeństwem, a w Sobotę od godz. 16.00.

Penitencjaria Apostolska wydała nowe przepisy dla zyskania tego odpustu, z możliwością w całym listopadzie.

W dalszym ciągu proszę o kontakty mailowe naszej młodzieży z klas VI – VIII.

W przyszłą Niedzielę **Uroczystość Wszystkich Świętych** – kolekta przeznaczona na utrzymanie grobów naszych księży.

Zapraszam także do przygotowania **zalycek – wypominek** za zmarłych – modlimy się za nich na nabożeństwie różańcowy w pierwszym tygodniu listopada. **Bóg zapłać** za przygotowanie mogił naszych bliskich na modlitwę oraz całego cmentarza.

Zmarła nasza parafianka p. Hildegarda Marsolek – Wieczny odpoczynek ... Jej pogrzeb jutro w Poniedziałek o godz. 10.00, dziś o godz. 16.00 różaniec o spój jej duszy.

INTENCJE MSZALNE – PORZĄDEK NABOŻEŃSTW

od 1 do 8 listopada 2020 roku.

Niedziela 01.11 UROCZYŚĆ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH.

- 7.30 Za †† rodziców Elżbietę i Józefa Cebula w rocz. śm., dziadków z obu stron, szwagra Jerzego, bratową Reginę, ciotki, wujków i kuzynów, rodziców Agnieszki i Franciszka Resel, z pokrewieństwa Cebula, Stotko i Resel i dusze w cc.
9.15 **Grabczok** Za †† rodziców Wiktora i Łucję Jendryca, siostrę Teresę, szwagra Karola, dziadków z obu stron i wszystkich z rodzin Jendryca i Krawiec.
10.30 W intencji ks. Adama Polechońskiego z ok. ur. o zdrowie i bł. Boże.
14.00 Nabożeństwo za zmarłych.

Poniedziałek 02.11

- 7.00 W intencji Ojca świętego.
17.00 **Grabczok** Za wszystkich zmarłych z naszych rodzin.
18.00 Za †† zalicanych z ok. dnia zadusznego.

Wtorek 03.11

- 7.00 W 30 dzień śm. Elżbiety Świerc.
18.00 Różaniec za zmarłych zalicanych.

Środa 04.11 Św. Karola Boromeusza, biskupa.

- 7.00 Za †† rodziców Martę i Michała Kałuża, teściów Gertrudę i Franciszka Szchudy, 5 szwagrów, szwagierkę Dorotę, dziadków, poległych na wojnach i dusze w czyśćcu cierpiące.
Różaniec za zmarłych zalicanych.

Czwartek 05.11

- 7.00 Za †† matkę Jadwigę w 7 rocz. śm., ojca Henryka, wszystkich z pokrewieństwa z obu stron.
17.00 Za †† rodziców Adelę i Konrada Pietrek, Jadwigę i Pawła Krupa, z pokrewieństwa oraz dusze w czyśćcu cierpiące. Różaniec za zmarłych zalicanych.

Piątek 06.11 Pierwszy Piątek miesiąca.

- 7.00 W intencji czcicieli NSPJ.
17.00 **Grabczok** Za †† matkę Gertrudę z ok. ur., ojca Wiktora, siostrę Anielę oraz z rodzin Wierzgala, Szweda i Kuczera.
18.00 Za †† córkę Dorotę Klimek, jej ojca Pawła, dziadków z obu stron, pokrewieństwo Hyla, Klimek i Buchta.

Sobota 07.11

- 7.00
17.30 Różaniec za zmarłych zalicanych.
18.00 Za †† ojca Edmunda z ok. rocz. śm., matkę Annę i żonę Mariannę oraz z pokrewieństwa.

Niedziela 08.11 TRZYDZIESTA DRUGA NIEDZIELA ZWYKŁA.

- 7.30 Za †† rodziców Albinę i Wilhelma Żołneczko, Erykę i Stanisława Cebula, siostrzeńców Marka i Marcina, brata Ewalda, bratową Krystynę, szwagra Karola i z pokrewieństwa Żołneczko, Cebula.
9.15 **Grabczok** Za †† ojca Franciszka Molek w 16 rocz. śm., jego żonę Monikę oraz dusze w czyśćcu cierpiące.
10.30 Za parafian z ok. rocznicy poświęcenia kościoła, o potrzebne łaski i opiekę Bożą.
15.00 Różaniec za zmarłych zalicanych.

OGŁOSZENIA: Bóg zapłać za sprzątanie świątyni. W tym tygodniu zapraszam:

Martyna Kowalczyk, Maria Mikoś, Edyta Brzeźniak, Teresa Lasek, Renata Kowalczyk

Czcimy dziś **wszystkich świętych**, po zwróceniu się do nich chcemy pamiętać o tych którzy potrzebują naszej pomocy czyli **duszach czyścowych**. Kościół zezwala nam na **zyskanie odpustów** dla tych dusz od dziś południa i pierwszy tydzień, ale w tym roku zostało to przedłużone do końca listopada. **Warunki odpustu:** stan łaski uświęcającej, komunie św., modlitwy: Wierzę w Boga, Ojczy nasz, oraz na intencje Ojca św., oraz nawiedzenie cmentarza i świątyni. Dla osób nie mogących fizycznie uczestniczyć – łączność duchowa z modlącymi się. Zapraszam do przygotowania **zalycek – wypominek** za zmarłych w tym tygodniu modlimy się za nich na różańcu. W tym tygodniu przypada **pierwszy Piątek i Sobota** miesiąca – zapraszam do sakramentów św. i uczczenia Serca Jezusowego oraz wynagrodzeniu Niepokalanemu Sercu NMP. Za tydzień Niedziela **poświęcenia** naszego Kościoła. W przyszłą Niedzielę **kolekta na opał** do naszych obiektów parafialnych. W związku z istniejącą pandemią nie będzie w tym roku inscenizacji św. Marcina i spotkania na farskim ogrodzie.

Cuda eucharystyczne

"Dam wam serce" (Ez 36,25) - Cud w Lanciano

Ciemna noc wiary

W VIII wieku w małym włoskim miasteczku Lanciano znalazła schronienie grupa bazylikańskich mnichów, prześladowanych za wystąpienie w obronie kultu ikon w Konstantynopolu. Wśród nich był pewien kapłan, bazylianin. Wydawało się, że najgorsze - prześladowanie - już go minęło, tymczasem czekały nań nowe trudności - obcy kraj, inny język, inne tradycje. Zetknął się też z tutejszymi ruchami publicznie manifestującymi, że w Eucharystii nie ma Jezusa, Boga-Człowieka. On, jako mnich wychowany we wschodnich tradycjach Ojców Pustyni, wiedział, że w Eucharystii Jezus, Bóg-Człowiek, jest. Jednak to, co wcześniej wydawało mu się trwałe, teraz zaczęło się chwiać. Zaczął pytać: "A może oni mają rację? Czy w Eucharystii obecne jest prawdziwe Ciało Chrystusa? Czy on jako kapłan ma Bożą moc sprowadzenia Boga samego do hostii; moc, którą Jezus przekazał apostołom podczas Ostatniej Wieczerzy? Czy Jezus naprawdę zmartwychwstał? Bo jeśli nie zmartwychwstał, to on sam nie ma żadnej mocy, a eucharystyczna hostia nie jest Ciałem Chrystusa" ... Nie umiał znaleźć odpowiedzi na te wątpliwości, żadne tłumaczenie nie dawało mu światła, nie dawało mu pokoju. ...

Rzeczywista Obecność

Pewnego dnia, kiedy zakonnik celebrował Mszę św. i gdy wymówił słowa konsekracji: "Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje; bierzcie i pijcie, to jest moja Krew", zobaczył, że Hostia zamieniła się w Ciało, a wino w Krew. Nie mógł opanować swojego wewnętrznego poruszenia, nie mógł też ukryć tego, co się stało. Jako wschodni mnich, sprawował liturgię w małej kapliczce, w oddaleniu od ludzi, jednak słysząc ich szemranie, wyszedł do nich i ze wzruszeniem powiedział: "Wejdźcie i zobaczcie, jaki Cud jest z nami". Zrozumiał, że Pan dał odpowiedź dla niego i dla innych: Bóg jest zawsze rzeczywiście obecny w Eucharystii, która jest obroną i pomocą dla chrześcijan.

Ekspertyzy

Kroniki przekazują, że kilka dni po cudzie mnisi bazylianin zobaczyli, że Cudowne Ciało Eucharystyczne się kurczy. Przygotowali wówczas specjalny materiał pokryty szlachetnym sukniem i przybili do niego 12 gwoździkami Ciało Pańskie. Dzięki temu cudowne Ciało z Lanciano ma dzisiaj okrągły kształt hostii, lecz jest w swej części centralnej - jak się wydaje - nieco postrzępione i uszczuplone z powodu obkurczenia się tkanki. Krew zgromadziła się natomiast w pięciu osobnych grudkach. Każda z nich jest nieco inna pod względem wielkości i kształtu.

Do dziś relikwie przechowywane są w srebrnym relikwiarzu. Chrystusowe Ciało znajduje się w jego górnej, monstrancyjnej części, a Krew umieszczono w kielichu z pokrywą w dolnej części relikwiarza.

Cudowne Ciało i Krew były kilkakrotnie przedmiotem badań kościelnych. W 1970 r. przeprowadzono specjalistyczne badania pod kierunkiem docenta nauk: anatomii, histopatologii, chemii i klinicznej diagnostyki mikroskopowej, prof. Odoarda Linolego. Specjaliści z uniwersytetów w Sienie i Arezzo pobrali próbki z żółtawobrazowo-brunatnej, twardej niczym drewno, tkanki Ciała oraz skamieniałych grudek Krwi i poddali je bardzo dokładnym badaniom, które trwały do 27 II 1971 r. Tuż po pierwszych zmuśnionych badaniach naukowcy przeszli do opiekujących się sanktuarium w Lanciano oo. franciszkanów telegram, w którym napisali: "Słowo Ciałem się stało". W marcu 1971 r. gotowy był już protokół z badań naukowych. Mówił on, że Ciało i Krew z Lanciano należą do gatunku ludzkiego i mają jedną grupę krwi - AB (tę samą grupę krwi znaleziono na Całunie Turynskim). Wycinek pobrany z Ciała Pańskiego jest tkanką mięśnia sercowego. Z punktu widzenia medycyny w cudownym Ciele Eucharystycznym jest kompletne ludzkie serce, gdyż obecne są w nim wszystkie elementy, które je tworzą. Badania wykazały, że to serce było żywą tkanką; choć dziś jest to zasuszone mięso, jednak w środku ma żywe białka. Określono także, że Krew z Lanciano zawiera przybliżoną wartość substancji mineralnych taką jak świeża ludzka krew, a nieznaczne odchylenia wynikają z wieku próbki. Na uwagę zasługuje także fakt, że Ciało i Krew z Lanciano (pomimo ich całkowitego przekształcenia na skutek działania czasu) nie uległy rozpadowi, choć - co potwierdzili naukowcy - nigdy nie były one konserwowane, a wprost przeciwnie - narażone były na działania atmosferyczne, wpływ środowiska i kontakt z pasożytami.

Po kilku latach od ogłoszenia ekspertyzy naukowej prof. Linoli zwrócił się jeszcze do ONZ z prośbą o przysłanie komisji, która zbadałaby prawdziwość wyników badań jego zespołu. W 1976 r. przybyli do Lanciano lekarze wydelegowani przez ONZ. Pobrali oni próbki Ciała i Krwi z Cudu i przebadali je. Wyniki ich badań potwierdziły odkrycia lekarzy włoskich.

Mowa Boga

Cud Eucharystyczny z Lanciano nie był dany tylko mnichowi - ten znak jest dany nam wszystkim. To my, ludzie współcześni, potrzebujemy badań naukowych i one są nam dane, a przez nie Jezus mówi, że wtedy, w czwartek w Wieczerniku, On rzeczywiście dał nam siebie jako pokarm, jako jedzenie, i rzeczywiście przekazał apostołom swoją moc. Przykazał: "Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało Moje, które za was i za wielu będzie wydane, czyńcie to na moją pamiątkę". Co to znaczy? Po pierwsze, że w czasie Eucharystii chleb eucharystyczny staje się prawdziwym Ciałem Chrystusa. On jest w tym sakramencie rzeczywiście obecny. Po drugie, że Chrystus przekazał apostołom władzę sprowadzania Go na ziemię i nakazał: "Czyńcie to!". Po trzecie, że słowa "bierzcie i czyńcie to" uaktualniają się w każdym momencie, zawsze. Każdy kapłan, niezależnie od swojej świętości czy niegodności, ma moc, którą Jezus przekazał apostołom w Wieczerniku, i w każdej Eucharystii On sam jest zawsze obecny. Mnich bazylianin pytał: "Czyja naprawdę mam Jego moc? I czy On jest obecny w Eucharystii?". I kiedy zobaczył, że Hostia zamienia się w mięso, a wino w krew, zrozumiał: "Mam tę moc, którą Jezus dał w Wieczerniku. Gdyby Jezus nie wyszedł z grobu, to dzisiaj ta Hostia nie zamieniłaby się w mięso, a wino w krew. Skoro to się stało, to oznacza, że Jezus zmartwychwstał, że tajemnica Wielkiego Czwartku jest rzeczywista". Wiele osób przyjeżdżających do Lanciano odkrywają i doświadczają wewnętrznego przemienienia...

Przemiany

Przyjechało kiedyś do Lanciano pewne małżeństwo z USA, dwoje starszych ludzi, by oddać Cudowi głęboki pokłon. On był diakonem baptystą, ale zrezygnował ze wszystkich funkcji w Kościele baptystów. Powód? Eucharystia. Przyznał, że kiedyś bardzo zwalczał rzeczywistą obecność Jezusa w Eucharystii i kipiał z wiary katolików w tę obecność. I oto pewnego dnia coś się stało, coś w nim pękło. Odczuł wielką miłość do Eucharystii i zarazem wielki żal za to, co robił. Odkąd wraz ze swą żoną przyjął chrzest, każdego dnia uczestniczy we Mszy św. Już jako baptysta wiedział o Lanciano; gdy został katolikiem, przyjechał dziękować za swoje nawrócenie.

Pewna Rosjanka, pięćdziesięcioletnia aktorka, kiedy przyjechała do Lanciano, ze łzami w oczach wyznała ojcu franciszkaninowi, który posługuje w tamtejszym sanktuarium: "Ojcze, jaka jestem szczęśliwa. Ochrciła mnie babcia w Kościele prawosławnym, ale nie praktykowałam. Kiedyś weszłam zaciekawiona do kościoła katolickiego św. Ludwika w Moskwie. Tej samej nocy przysnił mi się kapłan trzymający Eucharystię i usłyszałam głos z Hostii: 'Czekam na ciebie, kocham cię'". Żartobliwie dodała: "Jestem artystką, więc uwierzyłam od razu". Gdy przyjechała tutaj, klęczała, wielbiła Pana, płakała, mówiąc: "On jest moim życiem!". Od pięciu lat jest katoliczką. Jej córka także przyjęła chrzest w Kościele katolickim. Również jej wnuczkę ochrcili.

Do Lanciano przyjechała kiedyś grupa ludzi z Polski. Był tam również, jak się potem okazało, kardiolog ze Szwajcarii. W najprostszy sposób, tak by wszyscy zrozumieli, lekarz ów wytłumaczył, dlaczego Hostia Cudu jest w środku jakby dziurawa. Z punktu widzenia nauki potwierdził on to, co powiedzieli lekarze włoscy. Powiedział otóż, że jest to serce ludzkie przekrojone wzdłuż. Dziura powstała, gdyż mnisi przybili je gwoździkami, a ono nie mogło się skurczyć.

Dodał, że gdy serce umiera - kurczy się i zamyka. Zatem w Cudzie mamy konające serce, które chciało się zamknąć, serce umierające z miłości do nas...

Gdy pewnego dnia o. franciszkanin opiekujący się tamtejszym sanktuarium opowiadał grupie z Polski o Jezusie w Eucharystii w Cudzie z Lanciano, jedna z kobiet, dziennikarka, zaczęła bardzo mocno płakać i wykrzyczała swój ból w następujących słowach: "To ja Cię tak lekceważyłam, Panie mój!". Odeszła od grupy, uklękła blisko Cudu i długi czas trwała w potoku łez. Potem poprosiła o spowiedź.

Miłość ocala

W Piśmie Świętym Krew Baranka jest krwią życia, krwią uwolnienia, uzdrowienia, a Jego Ciało jest ciałem, którym się karmi lud, by mógł wejść na drogę wolności, drogę życia, drogę pójścia za Panem jako Pasterzem. Kiedy przyjmujemy Komunię św. - Jezusa, Boga-człowieka ukrytego w białej Hostii, jemy źródło miłości i miłosierdzia. Skoro Go jemy, już nie możemy powiedzieć: "nie umiem kochać"; trzeba nam stanąć w prawdzie i z żalem przyznać: "nie chcę kochać". Skoro Go jemy, to powinniśmy Nim promieniować. Skoro przyjmujemy Go od kilku, kilkunastu, a może i kilkudziesięciu lat, to jak bardzo powinniśmy być przemienieni? Czy jesteście?...

Czasem odkrycie prawdy, że nie pozwalamy się Jezusowi przemienić, może rodzić ból - ciężki, nieznośny, przytłaczający - ale Pan w Cudownej Hostii z Lanciano pociesza: "Nie pokazałem ci tego, jak mało jesteś do Mnie podobny, po to, żeby Cię zgnębić, ale pokazałem ci to po to, żebyś rzucił się w moje ramiona... Żebyś zaufał Mi i nie miał pretensji do siebie samego, że jesteś tak mały podobny do Mnie. Uwierz w moją miłość, że Ja ciebie kocham i zawsze jestem tu obecny, bo cię kocham. W jakiegokolwiek jesteś sytuacji, zawsze możesz do Mnie powrócić".

Pan wie, że jesteśmy słabi i grzeszni, dlatego dał kapłanom moc sprawowania Eucharystii i odpuszczania grzechów w sakramencie pokuty, byśmy mogli przyjść i korzystać w pełni z Jego obecności. Gdy wyznajemy w spowiedzi św. nasze grzechy, On nam je odpuszcza i leczy wszystkie rany, które zadał nam grzech, a kiedy przyjmujemy Komunię św., wypełnia się w nas słowo Pisma: "Pokropię was czystą wodą, abyście się stali czystymi, i oczyszczę was od wszelkiej zmyzy i od wszystkich waszych bożków. I dam wam serce nowe, i ducha nowego tchnę do waszego wnętrza, odbiorę wam serce kamienne, a dam wam serce z ciała. Ducha mojego chcę tchnąć w was i sprawić, byście żyli według mych nakazów i przestrzegali przykazań, i według nich postępowali. Wtedy będziecie mieszkać w kraju, który dałem waszym przodkom, i będziecie moim ludem, a Ja będę waszym Bogiem" (Ez 36,25-28). Jezus jest zawsze z nami i zawsze na nas czeka. Z miłości do nas uczynił samego siebie więźniem tabernakulum. Pragnie, byś przyszedł (przyszła), przyjął(-ęła) Go i pozwolił(a) Mu zamieszkać w swym sercu, i byś stał(a) się żywą monstrancją, w której On będzie zawsze obecny... Żywą monstrancją, która zanieś Go do tych, którzy Go nie chcą, którzy o Nim zapomnieli. Do wszystkich odrzuconych, samotnych, przygniecionych cierpieniem, spętanych, udęczonych, którzy nie mają nadziei... Do wszystkich, których On szuka... Do których przez Ciebie, przez Cud w Lanciano i inne Cuda Eucharystyczne woła słowami zapisanymi przez św. s. Faustynę: "Powiedz zbolącej ludzkości, niech się przytuli do miłosiernego serca Mojego, a Ja ich napełnię pokojem" (Dz. 1074).

Wywiady z o. Zbigniewem Deryłą OFM Conv
przeprowadzone w Radiu Niepokalanów
oraz Radiu Watykańskim
(spisała i opracowała
Małgorzata Radomska)
Publikacja za zgodą redakcji
Miłujcie się!, nr 5-2009